

W KAMBODŻY zaciekle walczy się o miasto Kompong Trabek. Wojska rządowe poniosły tam znaczne straty w ludziach. Pozytywnie sędziwane przez pociski rakietowe siły wyzwolenie.

MELDUNEK wojskowych obserwatorów ONZ na Bliskim Wschodzie informuje, że 7 bm. wojska izraelskie dwukrotnie ostrzelały z karabinów maszynowych cele na terytorium Syrii.



W KILKU miastach portugalskich, m. in. w Lizbonie i Porto, eksplodowały ładunki dynamitu. Zdaniem obserwatorów, zamachy te są demonstracją przeciwko reelekcji admirała Americo Tomasa na stanowisko prezydenta Republiki.

NORWESKI związek zawodowy pracowników transportowych rozpoczął bojkot wszystkich statków, które w związku ze strajkiem dokerów brytyjskich otrzymały nakaz udania się do portów Norwegii. W tej akcji solidarności bierze udział 4 tysiące dokerów norweskich.

## «ZAKŁĘTE REWIRY»

### Echo-sonda na temat gastronomii

Bedzie — jak w książce H. Worcella „Zakłete rewiry” — o gastronomii. Pisze się o niej w tonacji minowej dość często, krytykuje, zapytuje: „dlaczego jest tak źle?”. Spróbujmy wspólnie znaleźć odpowiedź. Jaka jest krakowska gastronomia wiemy nazbyt dobrze. Co należy zrobić, aby przestała być tym czym jest, a stała się tym czym być powinna? — na ten temat oczekujemy opinii naszych Czytelników.

Co jest przyczyną wielkiej Gastronomicznej Niemożności? Dlaczego z problemami, z którymi nie potrafi uporać się kierownik gospodyni domowej placówki kulinarnej — radzi sobie prywatny agent? Co podcina skrzydła pierwszego, a mobilizuje drugiego? Dlaczego jednym się opłaca, a innym

Z myślą o powracających urlopowiczach

## Zalecenia Prez. Rady Narodowej dla handlu

Sezon urlopowy jeszcze w całej pełni. Ale już wkrótce zaczyna powracać do miasta krakowian, którzy przebywają dziś na wczasach. Powróci młodzież z kolonii letnich. Chodzi więc o to, aby handel nie zawiódł i odpowiednio przygotował się do zwiększonego ruchu w sklepach.

W tym celu, Prezydium RN m. Krakowa wydało wszystkim przedsiębiorstwom handlowym na terenie miasta polecenie, podjęcia wszelkich starań dla zapewnienia dostatecznej ilości towarów spożywczych i przemysłowych, jak też sprawnej obsługi klientów.

Prezydium zobowiązało handel do bezwzględnej uruchomienia wszystkich punktów sprzedaży detalicznej do 21 bm. Do tego czasu zakończone mają być remonty sklepów spożywczych i przemysłowych. W terminie do 19 bm. hurtownie mają zająć się odbiorem od przemysłu tych wszystkich artykułów, na które przewiduje się wzmożony popyt. (bp)

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w układzie wyjątkowo. Zachmurzenie niewielkie. Wiatry zmienne 1-4 m/s. Temperatura dnem 26-30 st., nocą 17-14 st. C.

# 100 tysięcy „polskich fiatów” na szosach świata

## Kooperacja ■ Montownie

„Polski fiat” robi karierę na rynkach światowych i to pomimo szalonej konkurencji. Od momentu rozpoczęcia produkcji „polskich fiatów 125-p”, „Polmot” rozwija kooperację i ten rodzaj kontaktów przemysłu polskiego z zagranicą daje dobre rezultaty.

Tak znane firmy jak Fiat, Leyland, Bosch, Westinghouse, Zahnrad-fabrik, Armstrong, Girling, Magnetti-Marelli czy Weber nawiązały z polskimi przedsiębiorstwami trwałe powiązania licencyjno-kooperacyjne. Dostawy kooperacyjne, zapoczątkowane przed wieloma laty, do takich państw jak ZSRR, Jugosławia, Czechosłowacja, Włochy, Węgry, NRF, Anglia — ciągle rosną.

„Polmot” eksportuje ponad 1/3 ogólnej liczby wyprodukowanych w kraju — samochodów. Kontrahenci zagraniczni otrzymali ok. 100 tys. „fiatów 125 p”, a ponadto inne samochody jak np. dostawcze „żuki” i „nysy” i ciężarowe „stary”. Aktualnie popularność naszego samochodu na rynkach zagranicznych wzrosła do tego stopnia, że żerańska FSO nie jest w stanie podać w pełni popytu na „polskiego fiata”.

Polski przemysł motoryzacyjny wykonał w ubiegłym roku ok. 100 tys. samochodów osobowych, w tym ponad połowę stanowiły „fiaty” (ponadto ok. 22 tys. ciężarowych „starów” i 32 tys. samochodów dostawczych).

Obecnie po drogach kilkudziesięciu państw świata — w Europie, Azji, Afryce i Ameryce Południowej — jeździ blisko 100 tys. „polskich fiatów 125 p”. Głównymi odbiorcami tych samochodów są NRF, Czechosłowacja, Węgry oraz w zasadzie wszystkie państwa Europy zachodniej — z tym, że Francja i NRF są terenem zwiększającego się eksportu. Liban, Irak, Nigeria, Kolumbia — to największy odbiorcy pozaeuropejscy. Należą do nich również Algieria.

Ponadto polskie samochody są montowane w Egipcie i Kolumbii, a jeszcze wcześniej „fiat 125 p” zaczęto montować w Jugosławii.

„Polski fiat” produkowany jest w dwóch zasadniczych wersjach: 1300 cm<sup>3</sup> i mocy 50 KM (din) o szybkości maksymalnej 140 km/h oraz 1500 cm<sup>3</sup> mocy

75 KM (din) o szybkości maksymalnej 155 km/h, gwarantujący szybkość podróżną 140 km/h. „Polski fiat” ma różne warianty, takie jak combi, sanitarka, furgonetka.

Cena 50 gr

## echo KRAKOWA

ROK XXVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 186 (8368)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 10 sierpnia 1972 r.

## Rozmowy NRD — Finlandia

Dziś wznowione zostaną w Helsinkach rozmowy Finlandia — NRD na szczeblu reprezentantów ministerstw spraw zagranicznych.

Dotyczą one nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu państwami.

## Zostaw miasto i wygodę — ruszaj z nami po przygodę

W ramach naszej akcji pn. WAKACYJNE SRODY TURYSTYCZNE

wczoraj odbyła się kolejna, siódma już z rzędu, wycieczka. Na zdjęciu: jej uczestnicy stoją przed wejściem do Jaskini Wierchowiskiej Górnej. O przebiegu tej udanej wycieczki piszemy na stronie drugiej.

Fot. LECH KLECZEK

## Rolnicy pracują w pośpiechu

## Na podkrakowskich polach

# żniwa przebiegają na ogół sprawnie choć równocześnie trwa młocka, zwózka i podorywki

Władysław Hajto rozpoczął młockę pierwszej furi żyta jeszcze na długo przed piątą rano. Czas młocki nie był rekordowy — godzinę prawie potrafiła maszyna snopami z tej jednej furi. A na boisko sportowe LZS-u w Czernichowie, gdzie od kilku dni stoją dwie młockarnie Kółka Rolniczego, wjechał sznur następnych drabiniastych wozów. Omłotowy

Hajto, cały już czarny od pyłu i plew uwijać się musi wartko. Gospodarze przyjeżdżają na kłepisko całymi rodzinami, ten podaje snopy, inny wypycha je w paszczę maszyny, zawiązuje worki ze zbożem.

Ziarno nie budzi zachwytu czernichowskich rolników gospodarujących na małych polkach. Chude jest, słoma słaba i mokra jeszcze miejscami. Mówi się tu powszechnie, że co najmniej o 1/4 mniej się zbierze niż planowano. Deszcze dały się we znaki, mokre zboże niszczy maszynę, zdarzają się, krótkie na szczęście, przestoje. Kółko Rolnicze w Czernichowie ma cztery młockarnie, dwie pracują na boisku, dwie w innych miejscach. Korzysta z nich cała wieś. Pracują bez przerwy od świtu do późnego wieczora. Mówią jednak gospodarze, że żyto można było już młócić dwa tygodnie temu, jak

burz i deszczów jeszcze nie było. Ale wtedy młockarnie nie były do pracy gotowe, stały beczynne.

Do godziny 10, wymłócono wczoraj na czernichowskim boisku 12 fur zboża. Sąsiad pomaga sąsiadowi, wystarczy przecież posłuchać meteorolo-

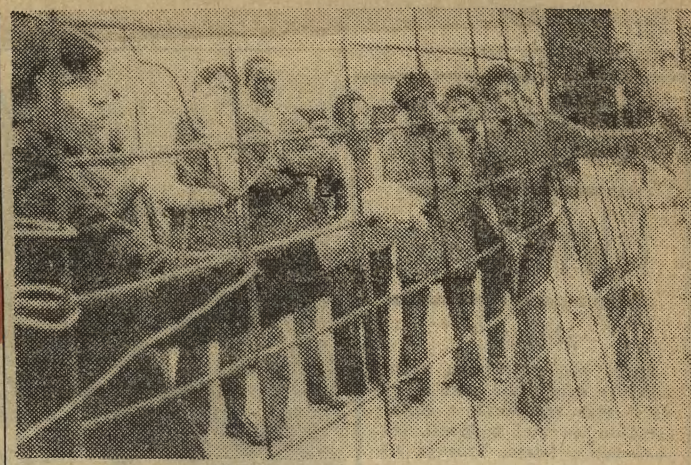
(Dokończenie na str. 2)

## Sensacja w ZOO

BUDAPESZT

Do ZOO zgłosił się mężczyzna proponując przejęcie przez ZOO, niespotykanej — jego zdaniem — odmiany zaskronca, którego znalazł w... przedpokoju swego mieszkania. Bawiła się nim 5-letnia córka.

Gdy fachowcy zobaczyli rzekomego zaskronca, owiniętego wokół ramienia mężczyzny, osłupieli. Okazało się, że jest to wyjątkowo groźna odmiana żmii, tzw. miedzianka, której ukąszenie powoduje śmierć.



DZIŚ RANO Z TELEFOTO

W Liverpoolu, od 5 dni dochodzi do poważnych zająć między białą i kolorową ludnością miasta. Spowodowane one są niewłaściwą polityką mieszkaniową rady miejskiej, gdyż przy przebudowie dzielnic slumsów, w nowych blokach otrzymują mieszkania albo wyłącznie biali albo kolorowi, co powoduje powstawanie na nowo „gett rasowych”.

Członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR

## Fr. Szlachcic w Olkuszu

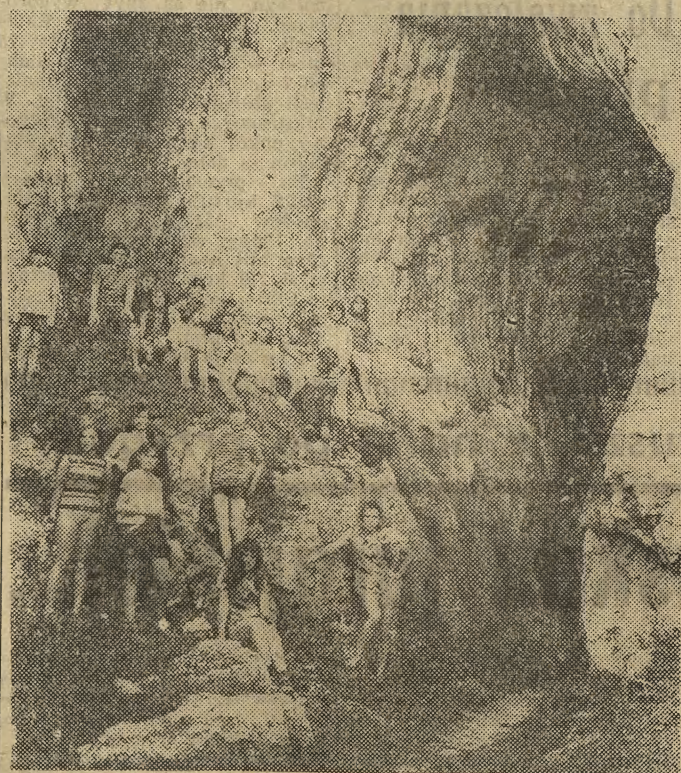
Dziś przybył do Olkusza członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Franciszek Szlachcic.

W Olkuszu, Fr. Szlachcic weźmie udział w spotkaniu z aktywem polityczno-gospodarczym.

## Akcja «Lato-72» pod znakiem uśmiechu i zadowolenia

Akcja „Lato 1972” trwa. Na koloniach i obozach z terenu okręgu krakowskiego wypoczywa ok. 256 tys. dzieci i młodzieży. Z przebiegiem pracy wychowawczej, wypoczynkiem i rozrywką, jakie zgotowano naszym pociechom, zapoznaliśmy się wczoraj: sekretarz KW PZPR — A. Czyż, kurator Okręgu Krakowskiego — J. Nowak, zastępca komendanta krakowskiej Chorągwi ZHP hm. Ewa Pietrusińska oraz kierownictwo Komisji Oświaty Rady Narodowej m. Krakowa. Goście odwiedzili kolonię letnią Krakowskich Zakładów Przemysłu Tytoniowego — w Dobczycach, kolonię krakowskiego MPK — w Dobrej, kolonię HiL — w Nowym Saczu, ośrodek harcerski hufca ZHP z Nowej Huty —

(Dokończenie na str. 2)



## Czy dotrą do dna?...

Interesującą wyprawę kontynuuje Warszawski Klub Speleologiczny. 20-osobowa ekipa rozpoczęła wspinaczkę w najgłębszej polskiej jaskini „Śnieżnej” (740 m). Celem wyprawy jest zdobycie następnych korytarzy, które najprawdopodobniej znajdują się jeszcze poniżej głębokości 740 m.

Dotychczas przejścia na większą głębokość bronił syfon wodny. Speleolodzy mają zamiar sforsować ten syfon przy pomocy sprzętu pletwonurków. Nie będzie to sprawa łatwa, temperatura wody sięga bowiem w tym miejscu zaledwie plus 4 stopnie. Jeśli wyprawa się powiedzie, grotolazi mają nadzieję,

że zgłębią jaskinię nawet do tysiąca metrów, a to przesunęłoby naszą „Śnieżną” do grupy najgłębszych jaskiń świata.

## Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

## Zespół «Lajkonika» Wandzi z DD nr 5

Zespół artystyczny „Lajkonik” (Jan Frasiak, Jerzy Stryjski i Adam Galer) pozostający pod patronatem ZU ZMS AGH ufundował książeczkę mieszkaniową z wkładem 10.400 dla Wandzi Kolodziejczyk z DD nr 5. Książeczkę wraz z zapewnieniem dalszej opieki wręczy Wandzie wiceprzewodniczący ZU ZMS Krzysztof Cielonkiewicz. Po wręczeniu książeczki „Lajkonik” wystąpił z ciekawym programem.

Fundatorom — serdecznie dziękujemy! (mar)

## Notatki filmowe

### „Miłość”

Zdaje się, że i tym razem wybitny film tylko dlatego będzie miał trudności z dotarciem do szerszej widowni, że... pochodzi z kraju, którego kinematografia nie ma najlepszej marki. A szkoda: wiele filmów węgierskich zasługuje na uwagę — i to nie tylko te głośnie w świecie Miklosa Jancso, ale także niektóre dramaty obyczajowo-psychologiczne. Są one na ogół skromne, dalekie od efekciarstwa, ale za to mają rzadką umiejętność rzetelnej penetracji zjawisk obyczajowych.

„Miłość” jest filmem odmiennym i od jednej i od drugiej grupy. Reżyser tego filmu, Karol Makk zrealizował na pewno najwybitniejsze swoje dzieło, interesujące zarówno problemowo jak i formalnie. Wbrew tytułowi bowiem nie idzie tu tylko o miłość w tym najbardziej powszechnym słowa znaczeniu: mamy tu do czynienia z całym zawężeniem uczuć różnego rodzaju — wspólnym mianownikiem jest dla nich chyba przede wszystkim bezinteresowność i szlachetność.

Sprawa główna: stosunek młodej kobiety, której męża uwięziono w latach 50-tych za nie popelnione polityczne przestępstwa, do matki męża, starszki pozostawionej własnemu losowi. Obserwujemy, jak z pobudek tylko humanitarnych synowa buduje na rzecz staruszki świat miraż i wspaniałych, choć fałszywych wieści o karierze syna, który jakoby odnosi niebywałe sukcesy w Ameryce i dlatego nie może pokazać się w domu... Obserwujemy — i snuć możemy refleksje nad sensem takiego postępowania, nad charakterem szczęścia, które jest przecież stanem wynikłym z pobudek tylko subiektywnych, nad ciężarami starości i wierności, prawdy i kłamstwa.

Ale jest przecież i druga strona — sytuacja psychiczna tej młodej kobiety, która stara się znaleźć dla siebie tyle hartu i odporności, by przetrzymać wszystko, za siebie, za męża i za teściową. Życie kogoś napiętnowanego związkami z „przestępcą politycznym” staje się coraz trudniejsze, finansowo, ale przecież nie tylko...

Karol Makk zrealizował swój film (oparty zresztą o 2 nowe wybitne powieści węgierskiego Tibora Dery) w sposób dość niezwykły. Zbudował go jakby z setek drobnych kamyczków: są to zniknięta psychologicznie, jakiegoś blasku ludzkich spojrzeń i odczuć zarejestrowane na taśmie, są po prostu nagle wmontowane zdjęcia przedmiotów czy wnętrza... A przecież wszystko to funkcjonuje, związane w swoistą całość, właśnie razem tworzące relację o odczuciach, o atmosferze, o ciężkim ludzkim losie.

Zresztą sam reżyser tak właśnie do pracy przystępował. Jak czytaliśmy w pewnym wywiadzie: „Staram się zarysować atmosferę filmu; w tym celu należy znaleźć pewne detale, ruchy, szmery, dźwięki, a potem trzeba szukać zależności między nimi, by osiągnąć harmonię całości. Nie ograniczałem się więc tylko do filmowania aktorów, ale myślałem o zharmonizowaniu dialogu z dekoracjami. Czasem tkwiłem przez 3 dni wśród dekoracji i poddawałem się temu co mi sugerowały...”.

Rzeczywiście ciśnienie świata przedmiotów czuje się w tym filmie wyjątkowo wyraźnie — a jednak pomaga to a nie przeszkadza w wydobyciu owej psychologicznej prawdy, tak świetnie widocznej w portretach obu kobiet. Nieprzypadkowo więc też przyznana na festiwalu w Cannes w 1971 nagroda specjalnie wyróżniała kreacje Lili Darvas (znana aktorka teatralna starszego pokolenia, właściwie debiutująca na ekranie) i Marii Töröcsik, najlepiej znanej w Polsce aktorki węgierskiej.

TADEUSZ ROBAK

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefon: centrala 235-60, redakcja naczelna 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, Biuro Ogłoszeń 553-40. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.



Wyspa Focza na Morzu Ochotkim (obwód sachaliński) jest jednym z trzech znanych na całym świecie rejonów zamieszkałych przez fok. Zwierzęta przybywają tu z dalekich mórz i oceanów jedynie na ciepłe miesiące. Wyspę odwiedzają naukowcy radziecy oraz amerykańscy i japońscy, zajmujący się wspólnie badaniem życia fok. Na zdjęciu: kąpieli słoneczna fok na Wyspie Foczej.

## Komunikat Gł. Urzędu Cei

Główny Urząd Cei informuje, że przejście graniczne w Niedzicy (woj. krakowskie) otwarte jest wyłącznie dla obywateli polskich i czeskosłowackich. Udać się na podstanie przepustek na ściśle określony obszar. Turysty posiadający inne dokumenty uprawniające do przekraczania granicy państwowej proszeni są o korzystanie z niedalekiego przejścia — w Łysej Polanie.

Główny Urząd Cei komunikuje, że na przejściu granicznym w Niedzicy nie ma obecnie warunków dla dokonywania odpraw granicznych, m. in. ośrodków podróży, tranzytem przez Czechosłowację na Węgry.

## Tragiczne skutki zderzenia aut

W miejscowości Kurów (pow. Bochnia), na drodze prowadzącej z Bochni do Nowego Wiśnicza, jadący w kierunku Bochni samochód „trabant”, prowadzony przez obywatela NRD, został potrącony przez wyprzedzający go samochód m-ki „opel”, kierowany przez Piotra Bieniasa (zam. w Nowym Wiśniczu). „Opel” uderzył w tył „trabanta”, w wyniku czego „trabant” spadł kołami z drogi, na położoną o 4 m niżej, łaskę. W wyniku ciężkich obrażeń ciała M. Ginter z NRD zmarł; jego żona, córka i syn przewiezieni zostali do szpitala.

## Znów wandal

Nieznani sprawcy uszkodzili słynną rzymską fontannę na placu Navony, dzieło mistrza Berniniego. Zniknęła, utracony w barbarzyński sposób łeb delfina ze środkowej części archydziała.

## Zostaw miasto i wygodę — ruszaj z nami po przygodę!

# W najdłuższej jaskini jurajskiej...

Sroda, 9 sierpień, godzina siódma, koło zegara na Dworcu Głównym PKP zbiera się spora grupka młodych dziewcząt i chłopców, dają legitymacje szkolne opiekunowi, który kupuje w kasie bilety. W kilkanaście minut później młodzież wsiada do pociągu odjeżdżającego w kierunku Katowic...

Tak rozpoczęła się słodka już wycieczka w ramach akcji pn. WAKACYJNE SRODY TURYSTYCZNE, dodajmy: akcji organizowanej przez: Krakowski Oddział PTTK, KKKFIT, Kuratorium i redakcję „Echa Krakowa”. Nasza akcja ma na celu umożliwić dzieciom i młodzieży, pozostającej w czasie wakacji w Krakowie, wyjazd z zadykcyjnych murów miasta. W każdą środę urządzane są wycieczki do atrakcyjnych miejscowości podkrakowskich. Jak wygląda taka SRODA TURYSTYCZNA? Oto dalszy ciąg relacji z wczorajszego wędrowki po przygodzie...

Na trzeciej stacji za Krakowem, w Zabierzowie, młodzi turyści opuszczają pociąg i przesiadają się do autobusu. Jazda trwa bardzo krótko, bo to tylko trzy kilometry.

## Na podkrakowskich polach

(Dokończenie ze str. 1)

gicznych komunikatów, popatrzyć w niebo, by zdać sobie sprawę z wagi jaką odgrywa czas przy pracach żniwnych.

Zaglądamy do czernichowskich sklepów. Zwykle emaliowane garnki są tu towarem niezwykle poszukiwanym, co z tego kiedy ich brak. W sklepie spożywczym, w chwili gdy słońce przygrzewało najmocniej i na boisku lał się z ludzi pot strumieniami, sprzedano ostatnią butelkę oranżady. Dobrze by było gdyby i GS popatrzył od czasu do czasu w niebo albo słuchał Wicherka.

Władysław Hajto bez chwili przerwy pracować będzie do czasu aż się zrobi zupełnie ciemno, jutro wstanie znowu o 4 rano.

W Liszkach też kolejka do młocarni, robota idzie sprawnie, szybko, w kioskach są napoje chłodzące. W Przegorzałach podobnie jak w Czernichowie kłopoty z furmanami, nie nadążają z przywożeniem zboża, jest ich po prostu za mało. W Przegorzałach nie ma wielkich gospodarstw, przeważają drobne poletka uprawiane przez robotników z krakowskich zakładów pracy. Tu największy ruch na polach i wspólnym klepisku rozpocznie się po południu, po „fajerancie”.

W powiecie krakowskim zakończono już koszenie. Na polach czekają jeszcze na zwózkę snopy zboża, gdzieś gdzieś tylko, w północnych rejonach kosi się resztkę owsa. W 84 miejsca Kółka Rolnicze urządziły wspólne klepiska, bogatsi gospodarze młócą w swoich stodółach. Tegoroczna akcja żniwna przebiega w miarę sprawnie, a akurat teraz przypadł szczytowy okres nasilenia prac — równocześnie toczy się zwózka, młócenie, podorywki i sianie poplonów. Do dnia wczorajszego wykonano podorywki na 8 tys. ha a poplon zasiano na 3,5 tys. hektarów.

Trudna tego roku akcja żniwna trwa. (And)

# Decyzja NRF o podjęciu oficjalnych rokowań z NRD

## Bonn o rozmowach z CSRS

W Bonn odbyło się posiedzenie gabinetu NRF, któremu przewodniczył kanclerz Willy Brandt.

Najważniejszą decyzją tego posiedzenia jest upoważnienie sekretarza stanu E. Bahra do przeksztalcenia dotychczasowej wymiany poglądów z przedstawicielem rządu NRD, w oficjalne rokowania na temat unormowania stosunków między obu państwami niemieckimi.

Celem tych rokowań jest generalne unormowanie stosunków między NRF a NRD i ujęcie ich w odpowiednie ramy prawne. Dotychczas jedynie w sprawach wymiany towarowej oraz komunikacji istnieją między obu państwami niemieckimi porozumienia dwustronne.

Gabinet boński ustosunkował się ponadto do rokowań podjętych między Finlandią a NRD

## Akcja «Lato-72»

(Dokończenie ze str. 1)

w Gołkowicach, kolonię zuchową hufca ZHP z Nowego Sącza — w Skrudzinie.

W trakcie podróży odwiedzono Ośrodek Wczasów Dziecięcych w Piwnicznej, gdzie zażywa wypoczynku młodzież polonijna głównie z Anglii i NRF.

Ponadto sekretarz KW — A. Czyż spotkał się również z młodzieżą przebywającą w ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym ZW ZMS w Gródku n/Dunajcem. Poinformował on aktywnie o aktualnych zagadnieniach politycznych i gospodarczych oraz odpowiedział na szereg pytań.

Witając dzieci w poszczególnych ośrodkach, możemy śmiało powiedzieć, że maluchy są pod dobrą opieką, a ich buzie opalone i pełne uśmiechu najlepiej o tym świadczą.

## Do zwalczania piratów

Na lotnisku waszyngtońskim zorganizowano konferencję prasową, podczas której zaznajomiono dziennikarzy z nowymi środkami walki z bandytyzmem na amerykańskich liniach lotniczych. Pokazano im psy, które przeszły specjalną przeszkolę i potrafią odczuć kłopot, materiały wybuchowe i narkotyki w ubraniach pasażerów i w ich bagażu.

w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych. Według rzecznika, rząd boński przyjął ten fakt do wiadomości, respektując suwerenną decyzję Finlandii w tej sprawie. Rzecznik dał jednakże do zrozumienia, że Bonn odnosi się do tych rozmów z dużą niechęcią, nie chcąc, by między Helsinkami a Berlinem doszło do wymiany ambasadorów, „zanim nie zostaną uporządkowane stosunki” między obu państwami niemieckimi.

W kwestii stosunków Bonn — Pekin gabinet boński — jak powiedział rzecznik — potwierdził jeszcze raz zasadniczą gotowość nawiązania stosunków dyplomatycznych z Chinami Ludowymi.

Rząd boński omawiał również przebieg dotychczasowych rozmów z Czechosłowacją w sprawie normalizacji stosunków. Rzecznik powtórzył znaną już formułę bońską dla tych rozmów, a mianowicie gotowość uznania układu monachijskiego „za nieważny” — jednak nie za „nieważny od samego początku”. Ostateczny termin wyborów do Bundestagu nie został jeszcze ustalony przez rząd.

# Ile kosztuje polskiego turystę zagraniczna wycieczka?

Tysiące Polaków przemierzają w tej chwili Europę. Tysiące dalszych szyszą się do wyjazdu podliczając skrupulatnie koszty wakacyjnej eskapady. Z myślą o nich — redakcja PAP zwróciła się do swoich korespondentów z pytaniem nt. cen usług, hoteli, kosztu posiłków itp. Prosimy: zwróćcie uwagę na ceny tych usług, z których najczęściej korzysta turysta.

Oto relacje korespondentów PAP z Pragi i Rzymu:

**CSRS:** Poszczególne regiony Czech pisze z Pragi red. R. Najderski dysponują dostateczną ilością dobrze wyposażonych autocampingów i moteli. Ceny noclegu nie są zbyt wygórowane. W zależności od kategorii, zmotoryzowany turysta płaci w autocampingu za dobę od 7 do 14 kcs. O połowę taniej jeśli posiada własny namiot. W luksusowych motelach 2-lóżkowy pokój kosztuje kilkadziesiąt koron za dobę.

Na przelotowych trasach CSRS kursuje ponad 400 samochodów pogotowia technicznego. Usługi są drogie. Tylko za 15 minut naprawy pojazdu płaci się 10 kcs. Benzyna kosztuje w CSRS od 2 do 3 kcs (do „fiata” benzyna „super” kosztuje 3 kcs za 1 litr).

1 kg zwykłego chleba kosztuje

**POLSKI** Komitet Solidarności z Narodami Azji i Afryki opublikował specjalne oświadczenie, w którym domaga się natychmiastowego i bezwarunkowego wycofania z Indochin wojsk USA, zaprzestania bombardowań DRW i Wietnamu południowego.

NA STOLECZNYM rynku pracy brak już rezerw siły roboczej. Dowodzą tego dane wydziału zatrudnienia. W lipcu br. był już taki okres, kiedy na ok. 600 zarejestrowanych osób po-

## Z KRAJU

szukujących zajęcia (w tym 450 kobiet) czekało ponad 14 tys. wolnych miejsc pracy, zgłoszonych przez zakłady i instytucje.

UTWORZONO tzw. wschodniobeskidzki obszar chronionego krajobrazu. Obszar ten obejmuje prawie 2/3 powierzchni powiatów Lesko i Ustrzyny Dolne oraz ponad 1/3 obszaru pow. Sanok. Na obszarze tym znajduje się m. in. teren Bieszczadzkiego Parku Narodowego, rezerwat, strefy czyste, obszary wzmoczonej ochrony krajobrazu itd.

## Z Wietnamu

Amerykańskie superfortece „B-52” dokonały minionej nocy ponownych bombardowań w rejonie Dong Hoi w Demokratycznej Republice Wietnamu.

W Wietnamie południowym nie ustają zacięte starcia w różnych rejonach m. in. na terenie prowincji Quang Tri.

Jeśli brać pod uwagę ceny noclegów, wyżywienia, usług komunikacyjnych itp. — pisze red. Z. Morawski z WŁOCH — to dolar wart jest tu najwyższy 25 zł polskich. Koszt dniówki na campingu wynosi 600 lirów od osoby, przy czym w niektórych campingach (gdzie osobno płaci się za ustawienie namiotu, osobno za samochód i osobno za pobyt każdej osoby), przy kilkuosobowej grupie, koszt ten może być ok. 50 lirów niższy. Od maja do 1 lipca i po 1 września obowiązuje obniżka cen campingów o ok. 100 lirów dziennie (od osoby). Minimalna cena hotelu wynosi 4 tys. lirów od osoby.

1 l benzyny (98—100 oktanów) kosztuje 86 l. Aby móc kupić taką benzynę trzeba przy przekroczeniu granicy zaopatrzyć się w „kartę benzynową” czyli „carta del carburante”, wydaną przez celników. Na podstawie tej karty można w automobilkach kupić bony benzynowe po wymienionych cenach (nie więcej niż 15 l na dzień pobytu). Cena benzyny w stacjach wynosi 162 liry za „super” i 152 za zwykłą.

Koszt skromnego posiłku w barze samoobsługowym wynosi minimum 1200 l od osoby, w najskromniejszej restauracji z kelnerem i przy stoliku, a nie na stojąco — rośnie do ok. 2 tys. Koszt śniadania (kawa z mlekiem lub herbata i kanapka z serem czy mięsem) ok. 400 lirów. Mała czarna na stojąco — 70 lirów, coca-cola — 150 lirów. Kilo szynki kosztuje 3—4 tys. lirów. Drogie są też wędliny. Butelka piwa w sklepie kosztuje 90—120 lirów, butelka wina od 200 do 2 tys. lirów.

Przejazd tramwajem w Rzymie — 50 lirów, w innych miastach — nieco drożej (obowiązuje bilet strefowy). Za wejście do muzeów państwowych i miejskich płaci się 150 lirów od osoby. Muzeum watykańskie kosztuje 500 lirów od osoby. Zaparkowanie samochodu w śródmieściu kosztuje 90 lirów za pierwszą godzinę i 150 za każdą następną, z tym, że nigdy nie ma wolnych miejsc na parkingach.

Do zobaczenia w przyszłą środę, na szlaku kolejnej wycieczki...

M. KASPRZYK

## AKTUALNOŚCI

## Drobne zakłady zmieniają patrona

**N**a ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu zapadła decyzja o zmianach organizacyjnych w drobnej wytwórczości. Około 25 proc. przedsiębiorstw przemysłu terenowego, specjalizujących się w kooperacji z kluczowymi zakładami,

mi, przekazanych zostanie do odpowiednich zjednoczeń przemysłu kluczowego i do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług. Także spółdzielczość pracy „uwolniona” ma być od współpracy z wielkimi zakładami. Przedsiębiorstwa i spółdzielnie, które pozostaną w gestii rad narodowych, mają skoncentrować się na produkcji wyrobów rynkowych i usługach. A zatem na działalności najbardziej przez nas oczekiwanej.

Ciągoty drobnych zakładów do współpracy z „kluczem” są dobrze znane. Wyłączenie przedsiębiorstw kooperujących z przemysłu terenowego i nastawienie pozostałych zakładów na pracę dla „zwykłych” klientów powinno położyć tamę

tym skłonnościom. Znaczenie decyzji rządowej jest tym większe, że szybki rozwój usług i produkcji rynkowej należy dziś do problemów gospodarczych o szczególnie wysokiej randze.

Zaledwie miesiąc temu na krajowej naradzie gospodarczej rozpatrywane były możliwości przyspieszenia rozwoju usług. Przedstawiony tam projekt rządowy przewidywał zwiększenie do 1975 roku wartości prac na zlecenie klientów prawie o 68 proc. Będzie to wzrost o 25 proc. wyższy, niż zakładano w poprzedniej wersji planu. Okazało się bowiem, że i potrzeby, i możliwości, są znacznie większe.

Natomiast jak wielkie znaczenie przywiązuje się do dobrego zaopatrzenia

rynku — najlepszym dowodem „akcja 20 miliardów”. W tej batalii o rynek znaczącą rolę odgrywają małe zakłady. Dość powiedzieć, że co czwarta złotówka, jaką wydajemy na artykuły konsumpcyjne, przypada na towary z drobnej wytwórczości. Dlatego tak ważne jest, aby przemysł terenowy i spółdzielnie pracy zwiększyły i doskonaliły produkcję towarów na rynek.

Zmiana patrona dla kilkudziesięciu drobnych zakładów jest jeszcze jednym krokiem, podjętym na rzecz lepszego zaopatrzenia rynku i rozwoju usług. A tym samym jest jednym z licznych przedsięwzięć, zmierzających do poprawy warunków naszego życia.

(U.P.)

## Wędrując po Krakowie

## Pejzaż z człowiekiem na górze śmieci

**N**AJPIERW zapach — trudny do określenia, mieszanina silnej wody kolońskiej z kocią uryną. Ciekawe, że woń nie zmienia się w miarę poruszania po terenie, tam gdzie leżą papiery czuć tak samo jak przy stercie przegniłych materaców na wpół zatonionych w bulgoczącej wodzie. Ścinki „carmenów” i stopy projektów w przyzwyczajone jeszcze okładkach z naklejkami biura, połamane lalki wybaśzają oczy z resztkami farby... Cmentarzysko rzeczy, do których nie mamy już sentymentu, brudnych szmat znoszonych do szczytu, pustych olejnych butelek...

Dwaj chłopcy uwiązują się zgrabnie. Osobno układają tekturę, osobno książki i gazety. Wzrosły wymagania odbiorców surowców wtórnych. Chłopcy zręcznymi ruchami przewijają paczki taśmami płótna.

— Oplaca się?

— Co by nie, jakby się nie oplacało to byśmy nie robili. Stówkę za dzień wyciąga się jak drut...

Starzec wlecze za sobą wór pełen butelek, kobieta w gumowych rękawiczkach gromadzi na sterze stare puszki i kawałki żelastwa. Patrzą na nich z daleka, spoglądają jeszcze dalej. Liczę. Dwaście, trzy, czterdzieście, pięćdziesiąt. Czy ta śmietnikowa załoga żyje z tego? Nie patrzą na siebie zawistnym wzrokiem, mijają się obojętnie, nie wchodząc bezczelnie na cudzą działkę. Miejsca i „rzeczy” jest dosyć. Wszędzie jest dobrze, po co więc walka o lepsze łowisko?

— Znalazłem kiedyś zegarek, chodził...

Mały chłopiec leży na tytoniowym pyłe, przerzuca oleodrukowe obrazki wyrzucone ze starego strychu. O! Jest cały papieros!

— Panie, taki to „element”. Co z tego, że zarabia 4 tysiące w miesiąc?! Masz pan tyle? Widzi pan, a zbierałbyś pan? Kilku to ma nawet koncesję. Reszta robi „na dziko”.

Pomarańczowe, baniaste wo-

Eldorado. Kanada. Kopalnia złota w cenie 1 złotych za kilogram. Cmentarzysko o prostaczej nazwie „wysypisko śmieci” przy ul. Wodociągowej żyje własnym rytmem wyznaczanym przez przyjeżdżające co kilka minut kolorowe wozy MPK.

„Obcym wstęp wzbroniony” — niepozorna tablica nikogo nie zatrzyma, zapach nie odstraszy, nie wywoła obrzydzenia spleśniała papierowa torba ze „skarbami”. Praca idzie szybko, złom na lewo, butelki do kosza, papier w paczkę. Punkt skupu niedaleko, na tym samym terenie. Śmieciarze nie mają powodu do narzekania, żyje się przecież z pracy.

— Zazdrościsz mi pan, skąpisz tych kilku złotych!

Nie, nie zazdrościsz. I nie wiem czemu przyglądam się im z takim zaciekawieniem, — nie odchodzę, choć fetor staje się nie do zniesienia. To przecież zanikający gatunek ludzi żyjących z odpadków. Za

kilka lat nie będzie tego wysypiska, staw będzie tylko gniewał się fermentując aż ucieknie i zniknie. Powstaną wielkie spalarnie śmiecia, przemieniające w dym i pył złotówki z Eldorado.

I nie będzie tak przeraźliwie smutno w pejzażu stworzonym przez zgarbionych ludzi brnących wśród śmiecia, gór z „se-zamem” dla maluczkich...

ANDRZEJ URBANCIK



## Jak Markowa w Pannę Magdalene diabył wpędziła

**N**iedawno pojawiła się na księgarskich półkach książka, która spotkała się z ogromnym zainteresowaniem i szybko z półek tych zniknęła. Praca Kurta Baschwitza uznana została za czołową wśród wielu dotyczących zjawiska tyleż fascynującego co przerażającego, jakim były trwające przez trzy wieki bez mała polowania na czarownicę.

„Dzieje procesów o czary” K. Baschwitza w sposób rzetelny przedstawia ten problem od momentu jego pojawienia się, poprzez okres największego nasilenia „walki z

szatanem”, aż po jego wygaśnięcie. Procesy o czary zaczęły się gwałtownie szerzyć w Europie z początkiem wieku XVI. Najczęściej w Niemczech. Tym terenem Baschwitz poświęca najwięcej uwagi. Jak tymczasem wyglądał ten problem na ziemiach polskich.

W Polsce procesy o czary pojawiają się późno. Największe ich nasilenie odnotowują historycy w Wielkopolsce i na Śląsku. W wieku XVII obejmują już całą Polskę, ale z bardzo różnym nasileniem. Stosunkowo najrzadziej miały miejsce w Małopolsce i na Lubelszczyźnie. Pewną trudność w ustaleniu liczby procesów i ich rezultatów stanowi fakt, że niewiele zachowało się dokumentów pisanych z ich przebiegu.

Dlatego interesujące dla badaczy tego zagadnienia jest odnalezienie w Archiwum krakowskim aktów relacyjnych przebieg jednego z takich procesów. W księgach miasta Biecza znalazły się zeznania świadków w procesie Anny Markowej ze wsi Unieszowa i Laurencji Zagrockiej z Biecza, oskarżonych o czary.

Materiał ten, dotąd nie publikowany rzuca ciekawe światło na przebieg tych procesów w Małopolsce. Sądy nasze wnikiwiej dużo rozsądniej niż na zachodzie Europy badały wszelkie przedkładane im oskarżenia i w wielu wypadkach uniewinniły podsądne. Tak stało się w wypadku Lau-

## OGRÓD POETY

## Poezja — Wnętrze świata

**M**am przed sobą wydaną niedawno pewną książkę, dwuczęściową, zatytułowaną „Wnętrze świata — antologia poetycka lat 1960—1970”, do której przynależy suplement-dodatek pt. „Tak — Nie”. Książka jest w zasadzie dla „normalnego” czytelnika niemal nieosiągalna, co zdrażam gwoździ uczciwości. Nie będzie w sprzedaży w księgarniach, nie będzie jej w kioskach „Ruchu”. Ale nie znaczy to, że dostanie jej jest całkiem niemożliwe. Otóż wystarczy napisać na adres: Rada Naczelna ZSP, Warszawa, ul. Ordynacka 9 lub Studencka Agencja Wydawnicza „Universitas”, Warszawa, ul. Noakowskiego 4 — z prośbą o przesłanie za załączeniem pocztowym — i czekać cierpliwie.

Skąd — spyta nieprzyzwyczajony do takich manipulacji czytelnik — tyle trudności z otrzymaniem zwykłej książki z wierszami? Czyżby niemożliwe było wydanie jej w sposób, jaki praktykowany jest w Polsce od dwudziestu kilku lat, od kiedy powstały spółdzielnie i instytuty wydawnicze? Odpowiedź na te pytania jest skomplikowana, wymagalaby wielu wyjaśnień przekraczających wymiary tego felietonu. Ale choć garść wyjaśnień jestem przeciw winien czytającym te słowca.

Kiedy około roku 1960 debutowało nowe pokolenie poetów, ledwie pamiętających wojnę, będących w październiku uczniami bądź studentami, w naszej literaturze królowali ich ojcowie lub starsi o kilka czy kilkanaście lat kiedy. Literatura była w charakterze albo „wojenna”, albo „rozrachunkowa”, walcząca ze schematami narzuconymi jej w czasach socrealizmu. Młodzi debiutanci, zgodnie z własną biografią, chcieli tworzyć inną poezję, wolną już zarówno od kompleksów partyzanckich, jak konieczności działań do-rażnych, ściśle związanych z politycznymi „przełomami” naszej współczesności. Nie mieli jednak zbyt wiele szczerstwa do zaistnienia na „oficjalnym” czytelniczym rynku. Tam, gdzie prasą, wydawnictwami i innymi środkami masowego przekazu władali twórcy wyznający odmienny pogląd na świat i literaturę, nie było dla nich miejsca. Postanowili wobec tego działać na własną rękę, za mecenasa i opiekuna obrawszy

sobie Zrzeszenie Studentów Polskich. I tak na przestrzeni kilku lat wspólnymi siłami sprokurowali trzy roczniki-almanachy poetycko-teoretyczne („Post scriptum”, „Wobec własnego czasu”, „Za progiem wyboru”), kilka mniejszych antologii programowo-twórczych („Widzenia”, „Nowe Widzenia”), przede wszystkim zaś — 12 zeszytów-jednodniówek pt. „Orientacja”, gromadzących wszelkie wystąpienia literackie i artystyczne młodych ludzi debiutujących po 1960 roku. Wszystkie wydane nakładem ZSP i rozprowadzane półorganizacyjnymi, półprywatnymi sposobami.

„Wnętrze świata” jest czwartym — i ostatnim — dużym almanachem „pokolenia 60” lub — inaczej — „pokolenia Orientacji Hybrydy” (nazwanego tak od miejsca — warszawskiego Klubu Hybrydy — w którym powstała idea wspólnego działania). Ostatnim — bowiem książką tą zamknięli oficjalnie „Orientacjowcy” swoją 10-letnią pracę programowo-wydawniczą co oczywiście nie znaczy, że sami skończyli z pisaniem. Oddali teraz głos młodszemu, debiutującemu przezwieżnie na przestrzeni lat 1965—70, wyznającemu już inną — nieraz przeciwstawną „Orientację” — ideologię i praktykę poetycką. Im to właśnie oddany został suplement „Tak — Nie”, gdzie publikują wiersze m. in. członkowie krakowskiej grupy „Tera” oraz St. Barańczak, R. Krynicki, E. Lipska, K. Karasek, R. Wojasiewicz — więc wszyscy wodzący poeci najmłodszego pokolenia. Samo zaś „Wnętrze świata” zawiera utwory ich starszych kolegów, dziś już w większości znanych poetów, posiadających czasem po kilka tomików: K. Gąsiorowskiego, Z. Jerzyny, W. Kawińskiego, E. Kruka, J. Markiewicza, M. Sprusińskiego, E. Stachury, B. Szymańskiej — i jeszcze kilkunastu innych, na których wyliczanie nie starczyłoby tu miejsca. Najbardziej interesujące jest niewątpliwie porównywanie antologii z jej suplementem: jakąż odmiennością widzenia świata i poezji, inną wrażliwość, inne problemy! Osobiście nie ukrywam sympatii do tego drugiego, nowszego nurtu liryki. Ale jakkolwiek wybór niech już będzie sprawą każdego Czytelnika.

TADEUSZ NYCZEK



Fot. LECH KLECZEK

Opr. E. GRZEGORCZYK  
Za udostępnienie materiałów serdecznie dziękujemy dr STANISŁAWOWI CYNARSKIEMU.

## Absolwenci Szkół Podstawowych

## Zasadniczych Szkół Zawodowych!

**ZJEDNOCZONE ZAKŁADY  
URZĄDZEN JĄDROWYCH „POLON”**  
w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 124  
*zatrudnią zaraz*

- 20 ABSOLWENTÓW zasadniczych szkół zawodowych w zawodach:
- tokarz
  - frezer
  - ślusarz narzędziowy, remontu maszyn i urządzeń oraz konstrukcji precyzyjnych
  - lakiernik
  - mechanik pojazdów samochodowych
  - blacharz
  - elektromonter.

Zakład zapewnia możliwość dalszego kontynuowania nauki w technikach. Ponadto zatrudnia:

- 20 ABSOLWENTÓW szkół podstawowych — gwarantując od 1 września 1972 r., pracę i naukę w zasadniczej szkole zawodowej, w zawodach:
- tokarz, frezer, blacharz, ślusarz, szlifierz, mechanik, precyzyjny, lakiernik.

Oferty pisemne, telefoniczne i osobiste przyjmuje Dział Kadr Zakładu Urządzeń Przemysłowych „Polon”, ul. Dzierżyńskiego 124, w terminie do 20 sierpnia 1972 r., telefon nr 380-80 wewn. 16.

## PRZETARGI

Dyrekcja Inwestycji Miejskich III w Krakowie, ul. Mogińska 17 — **SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU PUBLICZNEGO NIEOGRANICZONEGO** przeznaczony do rozbiórki budynek mieszkalny, murowany, parterowy, wraz z przynależnościami, położony przy ul. Elsnera 221.

Cena wywoławcza wynosi 4.626 zł. Przetarg odbędzie się dnia 18 sierpnia 1972 roku, o godz. 11, w miejscu położenia nieruchomości.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie Dyrekcji, V piętro, pokój nr 94, najpóźniej do dnia 17 sierpnia 1972 r. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zakład Projektowania i Usług Inwestycyjnych „Inwestprojekt” CZSBM m. Krakowa ul. Sobieskiego nr 7 — **SPRZEDA W DRODZE PUBLICZNEGO PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO** przeznaczony do rozbiórki budynek murowany, znajdujący się na nieruchomości położonej w Krakowie przy ul. Mazowieckiej 95 a.

Cena szacunkowa wynosi 14.700 zł. Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem: „przetarg”, należy wrzucać do skrzynki znajdującej się w drzwiach wejściowych pokoju nr 8, II piętro, ul. Sobieskiego 7, do dnia 21 VIII 1972 r.

Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 22 sierpnia 1972 r., o godzinie 10. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, bądź uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Nabywca po wpłaceniu należności i kaucji gwarancyjnej zobowiązany jest dokonać na własny koszt rozbiórki budynku wraz z fundamentami oraz wywozu wszystkich pochodzących z rozbiórki materiałów i gruzu, w terminie 6 tygodni od daty ustalonej w umowie.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie do kasy tut. Zakładu, pokój nr 8, II piętro, w dniu otwarcia ofert, w godz. 8-10, zwrotnej kaucji gwarancyjnej w wysokości 20 proc. ceny szacunkowej budynku. K-8107

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

Krakowskie Przedsiębiorstwo Nasienne „CENTRALA NASIENNA” Oddział w Krakowie, ul. Zbożowa 4 — zatrudni natychmiast w magazynie nasiennym, przy skupie, suszeniu i czyszczeniu nasion:

- 40 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH, niekwalifikowanych (praca na 3 zmiany)
- TECHNOLOGA, INŻ. MECHANIKA lub ROLNIKA, ze znajomością czyszczenia i suszenia nasion.

Zapewnia się dobre warunki pracy i płacy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w Krakowie przy ul. Zbożowej 4.

Przedsiębiorstwo Wagonów Syplanych i Restauracyjnych „WARS” Oddział w Krakowie, zatrudni:

- 5 KOBIET w charakterze wagonowych (sprzątanie wagonów syplanych wewnątrz),
- 5 POMOCY KUCHARZA (praca w ciągu 20 dni w miesiącu w wagonie restauracyjnym).

Warunki do uzgodnienia w Dziale Kadr PWSR „WARS” Oddział w Krakowie, plac Kolejowy 7, w godz. 7-15. K-7076

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina — zatrudni natychmiast przy Budowie Huty im. Lenina oraz przy budowie Huty „Katowice”

**INŻYNIERA BUDOWLANEGO** na stanowisku kierownika Działu Kosztorysowania i Rozliczeń w Dyrekcji Budowy Huty „Katowice” oraz pracowników fizycznych i umysłowych, w zawodach: MURARZA, TYNKARZA, BETONARZA, CIEŚLI, STOLARZA, SZKLARZA, DEKARZA, BLACHARZA, SPAWACZY elektryczno-gazowych, ELEKTROMONTERÓW, MONTERÓW instalacji sanitarnej i termicznej, OPERATORÓW koparek, spycharek, ładowarek, sprzężarek, POMOCNIKÓW operatorów, MECHANIKÓW samochodowych i ciągnikowych, BLACHARZY, ELEKTRYKÓW, LAKIERNIKÓW samochodowych, KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, KIEROWCÓW ciągników, TOKARZY, ŚLUSARZY konstrukcyjnych remontu sprzętu ciężkiego i średniego, KOWALI, MALARZY konstrukcji stalowych, ŁADOWACZY, KOPACZY, TOROWYCH, INTROLIGATORÓW, ABSOLWENTÓW szkół zawodowych, ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych (pomoc kuchenną i sprzątaczkę z terenu Nowej Huty lub m. Krakowa) oraz KIEROWNIKA Sekcji Wykończeniowej Biura Projektów, STARSZYCH KSIĘGOWYCH — rewidentów.

Przedsiębiorstwo zapewnia warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie, odpowiednie warunki socjalno-bytowe (hotele, stołówki, opieka lekarska) — oraz możliwość zdobycia zawodu lub podnoszenia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową, ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem zawodowym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina, w godzinach 7-15, telefon nr 428-74.

Dojazd spod Dworca Głównego w Krakowie — tramwajem nr 4 do przedostatniego przystanku przed Walcównią.

## Praca

OPIEKUNKĘ do niemowlęcia na bardzo dobrych warunkach, przyjmę. — Kazimierz Wielki 83/9

PRZYJMĘ pomoc domową — natychmiast lub od września. Warunki dobre. Kraków. Skłodowskiej 14/3b, po godz. 16.

PRZYJMĘ dochodzącą do dwuletniego dziecka. — Zgłoszenia: Kraków, ul. Królowej Jadwigi 132 a, po godz. 16.

FRYZJERKA damska potrzebna. — Posada stała. Oferty 84680 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

UPRAWNIONY projektant instalacji sanitarnych przyjmie pracę zlecą, również od inwestora prywatnego. Oferty 84738 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ chłopców do nauki (lakiernik samochodowy). Zakład lakierniczy, Henryk Tarkowski, Niegoszowice 31, stacja kolejowa Rudawa. Możliwość zamieszkania.

FRYZJERKA męskiego, dobrego, oraz uczennice do nauki zawodu — przyjmę. Zgłoszenia: Kraków, Filipa 6, fryzjer.

PRZYJMĘ opiekunkę do dziecka 2,5-letniego, zaraz. Referencje wymagane. Oferty 84654 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GOSPOSIĘ, dochodzącą lub na stałe, do dwójki dzieci — przyjmę zaraz. Lisowska — Kraków, ul. Brodowicza 26.

OGRODNIKA do zaprowadzenia ogrodu poszukuję. Zgłoszenia: Kraków, Sławkowska 11, fryzjer, w sieni.

POTRZEBNA pomoc domowa do 3-letniego dziecka, dochodząca lub na stałe. Nowa Huta, Handlowe 8/113.

POTRZEBNA najchętniej starsza pomoc do dziecka. Kraków, Żuławskiego 3/7, II p.

POTRZEBNA fryzjerka, dobra siła (Nowa Huta). Oferty 84725 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POTRZEBNA uczennica fryzjerska, ukończona 18 lat, z początkami praktyki do Nowej Huty. Mieszkanie zapewnione. Oferty 84726 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## CHCESZ dodatkowo ZAROBIĆ?!

Zgłoś się do prac przeładunkowych

w Przedsiębiorstwie

Transportowo-Spedycyjnym Budownictwa —

Kraków, ul. Balicka 56 — telefony 373-51, 383-00, oraz w Bazie Wyladunkowej PTBS

w Krakowie-Płaszowie, telefon 626-78

## Matrymonialne

RZEMIEŚNIK artysta — pozna w celu matrymonialnym domatorkę, do lat 37, posiadającą możliwość pomocy przy budowie domu jednorodzinnego w Krakowie. Oferty 84753 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WDOWA, lat 50, mieszkająca w Krakowie, pozna solidnego, zdrowego, bez nałogów Pana, który zastąpi ojca dzieciom w wieku szkolnym. Cel matrymonialny. Oferty 84742 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNI! Piszcze do Biura Matrymonialnego „Westa” w Szczecinie. Informacje 10 zł znaczkami.

PANNA, lat 25, ładna, średnio wykształcenie, posiadająca mieszkanie, pożądaną kawalerę do lat 35, kulturalnego, przystojnego, z wyższym wykształceniem. Oferty 84736 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANI, lat 49, pozna w celu matrymonialnym miłego, kulturalnego Pana, do lat 55. Oferty 84896 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

W CELU matrymonialnym poznam kulturalnego Pana, do lat 60, najchętniej wyjeżdżającego na stałe za granicę. — Oferty 84415 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, lat 32, wykształcenie średnie, sympatyczna, inteligentna, pozna w celu matrymonialnym Pana do lat 40, posiadającego własne mieszkanie. Zdjęcia mile widziane. Zwrot zapewniony. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty 84811 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENTKA, brunetka, o greckim profilu, lat 21, posiadająca dwie wille w miejscowości wypoczynkowej, pozna w celu matrymonialnym Pana w wieku do 35 lat, wzrostu minimum 178 cm, z wyższym wykształceniem. Fotografie mile widziane. Oferty 84815 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## Kupno

KOMPLET podręczników do klasy 8szej kupię. Zgłoszenia: kawiarnia w kinie „Kijów”.

BETONIARKE 150 l oraz deski, drut do zbrojenia — kupię. Oferty 84845 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOCOD po wypadku lub do remontu — kupię. Oferty 84777 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## Sprzedaż

„ZASTAWA” — sprzedam. Kraków, ul. Na Zbiegu 3, (Borek Fałęcki).

AKORDEON włoski — nowoczesny, „Scandalli” 120 basów — sprzedam. — Kraków, Siemiradzkiego 23/11 a. Zgłoszenia: godz. 16. 85212-g

„SYRENA”, wylosowany w loterii — sprzedam. Oferty: Kraków 42, skrytka 48.

PIEC c.o. „Ogniwo” — sprzedam. Ul. Limanowskiego 3, sklep.

ROWER „Jaguar” na zagranicznych częściach — sprzedam. Oferty 84889 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DO sprzedania nowy telewizor kolorowy „Rubin”. Oferty 84675 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

„MIKRUS” — sprzedam. Kraków, Dzierżyńskiego 88/3.

ZASTAWA 750, po kapitalnym remoncie rok prod. 1967, z powodu choroby tanio sprzedam. Oferty 84663 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PILNIE sprzedam maszynę krawiecką, ciężką, aparat fotograficzny „Zorka” z lampą błyskową. Tel. 580-68.

MOTOCYKL WSK, z pełnym wyposażeniem, stan idealny, części zapasowe — sprzedam. Cena 7.500. Ul. Józefińska 29/1, godzina 17-19.

ZASTAWA 750 — sprzedam. Nowa Huta, os. Młodości 9/56.

F-70, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Os. Ogrodowe 7/3, po godz. 16.

FIAT 125-P — sprzedam. Oferty 84861 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

WÓZEK inwalidzki Krause Piccolo — sprzedam. Wiktoria Bąk, Stanisławice 176, pow. Bochnia.

LAMBRETTA, kolor orange — sprzedam. Tel. 301-60 wewn. 144.

MIKRUS — sprzedam. Kraków, ul. Kona 30 a/2.

OKAZYJNIE sprzedam niemiecką, elektryczną maszynę do dużych kubków do lodów (22 szt.) i trzy matryce do wafli (na gaz). Lucyna Pegiel, Kraków — Azory, Kozłowski 15.

OKAZYJNIE sprzedam samochód Skoda Octavia, po małym przebiegu. — Kraków, ul. Śląska 20/5, po godz. 16.

## Lokale

MIESZKANIE spółdzielcze M-2, superkomfortowe, słoneczne, z balkonem, II p., w Ciecuchówku, pilnie zamienię na Kraków lub okolice. — Oferty 84759 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LEKARZ, kobieta, osoba samotna, poszukuje pokoju, najchętniej w okolicy śródmieścia, z zameldowaniem okresowym na okres roku. Oferty 84693 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DO wynajęcia pokój superkomfortowy. Ul. 18 Stycznia 72/4.

STUDENTKA poszukuje pokoju w Krakowie. — Zgłoszenia: Pokaluk, Hrubieszów, Nowe Osiedle 5.

POKOJ, kuchnia — zamienię na pojedynkę w Krakowie, Podgórz, ul. Marięwskiego 13 m. 9.

POKOJU lub garsoniery komfortowej poszukuję zaraz. Tel. 375-27.

PRACUJĄCA poszukuje pokoju w domu wyłączonym spod kwaterunku. Oferty 84694 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALŻEŃSTWO bezdzietne, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje zaraz niekierującego pokoju, chętnie garsoniery. Oferty 84717 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ pracującą panią na wspólne mieszkanie. Boh. Stalingradu 62/19.

MŁODE małżeństwo, po studiach, z 2-letnim dzieckiem, poszukuje pokoju na okres roku lub zaopiekuje się mieszkaniem wyjeżdżających. — Oferty 84850 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE — dwa pokoje z kuchnią na Grzegorzach, zamienię na superkomfortowe: pokój z kuchnią oraz garsonierę, na Grzegorzach lub najbliższej okolicy. — Oferty 84887 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

## TANIO tanio KUPI SZ



niektóre rodzaje OBUWIA CALOROCZNEGO i LETNIEGO — damskiego, męskiego, młodzieżowego i dziecięcego — i TEKSTYLNEGO — oraz WYROBY GALANTERYJNE — ze skóry i tworzyw sztucznych — jak torby, torebki, aktówki itp., których cenę z dniem 31 lipca br. —

obniżono o około 50%

Do nabycia we wszystkich sklepach Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwem na terenie m. Krakowa i woj. krakowskiego.



**KOLEJNE LOSOWANIE „LAJKONIKA”**  
odbędzie się w niedzielę 13 sierpnia, br., o godz. 12, w Pałacu Młodzieży w Krakowie, ul. Krowoderska 8.  
**Za „czwórkę” z dodatkową 20.000 zł**

Nie przeocz okazji, JUŻ DZIŚ NADAJ KUPON!

STARSZE bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju na okres roku. Oferty 84886 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

3 POKOJE z kuchnią, 64 m<sup>2</sup>, w centrum, zamienię na dwa mniejsze mieszkania. Oferty 84888 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

STUDENT poszukuje cichego mieszkania. Oferty 84880 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALŻEŃSTWO bezdzietne, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje garsoniery lub pokoju nieumeblowanego. Czynsz płatny za rok. Oferty 84881 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

POKOJU lub garsoniery (chętnie w centrum Nowej Huty) poszukuje małżeństwo po studiach — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. K. Stopka, Kraków, Sebastiana 34.

SIEMIRADZKI — sprzedam. Oferty 84675 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

„MIKRUS” — sprzedam. Kraków, Dzierżyńskiego 88/3.

ZASTAWA 750, po kapitalnym remoncie rok prod. 1967, z powodu choroby tanio sprzedam. Oferty 84663 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PILNIE sprzedam maszynę krawiecką, ciężką, aparat fotograficzny „Zorka” z lampą błyskową. Tel. 580-68.

MOTOCYKL WSK, z pełnym wyposażeniem, stan idealny, części zapasowe — sprzedam. Cena 7.500. Ul. Józefińska 29/1, godzina 17-19.

ZASTAWA 750 — sprzedam. Nowa Huta, os. Młodości 9/56.

F-70, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Os. Ogrodowe 7/3, po godz. 16.

FIAT 125-P — sprzedam. Oferty 84861 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

„MIKRUS” — sprzedam. Kraków, Dzierżyńskiego 88/3.

ZASTAWA 750, po kapitalnym remoncie rok prod. 1967, z powodu choroby tanio sprzedam. Oferty 84663 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PILNIE sprzedam maszynę krawiecką, ciężką, aparat fotograficzny „Zorka” z lampą błyskową. Tel. 580-68.

MOTOCYKL WSK, z pełnym wyposażeniem, stan idealny, części zapasowe — sprzedam. Cena 7.500. Ul. Józefińska 29/1, godzina 17-19.

ZASTAWA 750 — sprzedam. Nowa Huta, os. Młodości 9/56.

F-70, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Os. Ogrodowe 7/3, po godz. 16.

FIAT 125-P — sprzedam. Oferty 84861 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

## Śladem naszych interwencji

## W drobiazgach brak mocy

W odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Kto wreszcie pomyśli o turystycznych zestawach w pel-

nym asortymencie” z 13 lipca br. otrzymaliśmy wyjaśnienie Woj. Przedsiębiorstwa Artykułów Gospodarskich Domowego „Arged”.

## BWA ZAPRASZA

W zakopiańskiej delegaturze Biura Wystaw Artystycznych czynna jest wystawa gobelinów Urszuli Kołaczekowskiej, obejmująca 15 gobelinów oraz rysunki, powstałe w latach 1968—1972.

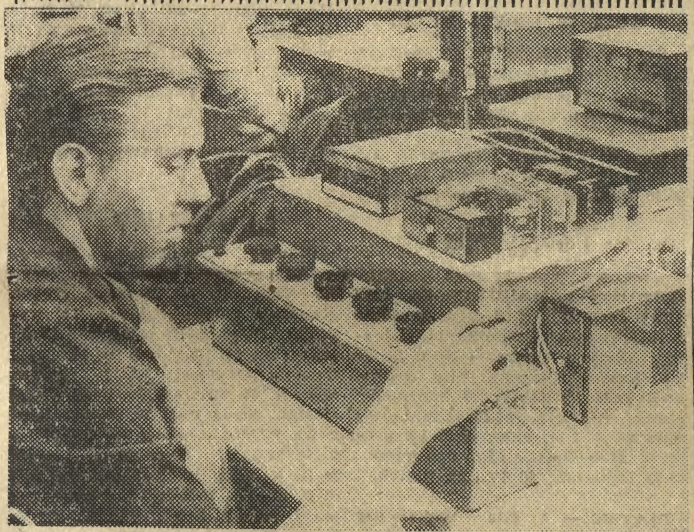
W delegaturze tarnowskiej BWA oglądać można wystawę grafiki japońskiej, stanowiącą wybór z prac nadesłanych na IV Międzynarodowe Biennale Grafiki w Krakowie.

IV Międzynarodowe Biennale Grafiki czynne będzie jeszcze tylko do niedzieli tj. do 13 sierpnia br. w salach Pawilonu Wystawowego oraz w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim 3a i 4.

## W poszukiwaniu miejsca

W autobusie PKS, który w dn. 9 bm. o godz. 8.20 wyjechał z Krakowa do Oświęcimia, numer miejsc były tak zatarte, że niemal niewidoczne. Pasażerowie wędrowali więc po wozie tam i z powrotem, aby odnaleźć swe miejsca. Konduktorka odmówiła pomocy, twierdząc, że to nie jej obowiązek.

Ponieważ nieporządku w numeracji miejsc są sprawą nagminną prosimy PKS o przeprowadzenie kontroli i uzupełnienie oznaczenia miejsc. (mk)



## Pierażające rekordy

W ciągu jednego tygodnia, od 1 do 6 sierpnia br., na drogach naszego województwa pracowało 2551 funkcjonariuszy MO czuwających nad bezpieczeństwem pieszych i zmotoryzowanych użytkowników dróg. W tym niedługim przecięt okresie zanotowali oni aż 2373 różnego typu wykroczenia przeciwko przepisom o ruchu drogowym. 2067 osób winnych ukarano mandatami, w 306 wypadkach sprawy przekazano kolegom karno-administracyjnym, w 47 przypadkach zatrzymano prawo jazdy osoby nie przestrzegające przepisów.

Cyfrы są imponujące, ale to co oznaczają może tylko prze-  
rzącać. (e)

W związku ze stale rosnącym zapotrzebowaniem na urządzenia elektryczne Krakowska Fabryka Aparatów Pomiarowych systematycznie unowocześnia produkowane aparaty oraz wprowadza nowe, kierując się zasadą, że nowe urządzenia muszą opierać się o najnowsze osiągnięcia światowej elektroniki.

Roczna wartość produkcji KFAP wynosi obecnie 300 mln zł. Do roku 1980 wzrośnie ona ponad dwukrotnie. Urządzenia służące do automatyzacji procesów przemysłowych są obecnie importowane w 80 proc., a zatem rozwijająca się produkcja KFAP pozwoli na zmniejszenie zakupów za granicą.

Na zdj. Karol Adamek — technolog, kontroluje system elektryczny aparatury cyfrowej opracowanej przez PIAP w Warszawie, a wdrożonej w KFAP.

Fot. CAF — Piotrowski

Zaprzyjaźnione miasta  
Nowy Sącz—Narvik  
Skawina—Ajka

Miasta Nowy Sącz oraz Narvik (Norwegia) łączą, od czasu II wojny, bliskie więzy przyjaźni i współpracy. Po ostatnim spotkaniu przedstawicieli władz tych miast (które odbyło się w Norwegii), postanowiono rozszerzyć tę współpracę. W szkołach średnich obu miast wyświetlane będą filmy o tematyce dot. obu regionów i organizowane olimpiady wiedzy o Polsce i Norwegii. Rozważona zostanie propozycja nadania jednej z ulic w Narvik nazwy „Grom” — na pamiątkę polskiego okrętu

wojennego zatopionego u wybrzeży Norwegii, zaś w Nowym Sączu — ul. „Narwickiej”. Jak pamiętamy, w obronie tego kraju walczyli z hitlerowcami polscy żołnierze, a wielu z nich pochodziło właśnie z Sądeckiego. Cmentarze żołnierzy polskich w Narvik, Ankeres oraz miejsce zatonięcia „Gromu” otoczone są przez tamtejszych mieszkańców głęboką czcią.

Inne zaprzyjaźnione miasta, to Skawina i Ajka (Węgry). Gospodarze tych miast zawarli ostatnio porozumienie o współ-



## TELEFON TYGODNIA

Nie pomoce naukowe  
lecz bielizna i obuwie jesienne  
stanowią problem dla rodziców i uczniów

Nasz wczorajszy sondaż w ramach Telefonu tygodnia wykazał, że zaopatrzenie w okresie poprzedzającym rozpoczęcie nowego roku szkolnego kształtuje się w zasadzie prawidłowo. Nie narzekano na brak zeszytów, pomocy szkolnych, różnych piórników, ołówków itp. Odnotowaliśmy natomiast brak w wielu wypadkach podręczników dla VII i VIII klasy szkół podstawowych oraz dla IV licealnej.

Większość skarg dotyczyła zaopatrzenia kancelarii szkolnych. W sklepach uprawnionych do wydawania rachunków nie można otrzymać kopert, szablonów, zszywaczy, gumy arabskiej, kolorowych mazaków itp. Sygnalizował nam tę sprawę Ośrodek Szkolenia Zawodowego, który od lat boryka się z tymi problemami, tym trudniejszymi do zrozumienia, iż w placówkach handlowych, nie uprawnionych do

II Krajowa Wystawa Znaczków Poczty Państw Socjalistycznych odbędzie się we wrześniu br. w Łodzi. Do dyspozycji wystawców oddanych zostanie 7 sal w Łódzkim Domu Kultury, w których znajdzie pomieszczenie 720 ekranów wystawowych, każdy po 12 kart albumowych. Przygotowano też medal wystawy i datownik okolicznościowy (na zdjęciu projekt). Z Krakowa na wystawę zgłoszono 6 zbiorów filatelistycznych i ani jednego filumenistycznego.

## Jednym zdaniem

PRZY UL. WIELICKIEJ w pobliżu numeru 200, po prawej stronie jadąc z centrum, znajduje się dziura potężnych rozmiarów, na której zapewne niejedną już samochód nadwodził sobie resory.

wystawiania rachunków, wszystko to na ogół można otrzymać.

Z rodzicielskich kłopotów wymieńmy obuwie dla młodzieży w wieku szkolnym. Przede wszystkim rodzice nie są zorientowani co właściwie powinni kupić. „Juniorki” zalecane w ub. roku nie zdają podobno egzaminu, nogi się w nich grzeją, a ich trwałość pozostaje pod znakiem zapytania, choć cena, jak na ten rodzaj obuwia, nie jest wcale niska. Rodzice stwierdzili też absolutnie niedobór jesiennego obuwia dla dzieci i młodzieży. Półbuciki i buciki — jeśli nawet czasem można na nie trafić — zrobione są z tak fatalnie twardej skóry, że dzieci nie mogą w nich chodzić.

Skompletowanie bielizny osobistej dla młodzieży w wieku kilkunastu lat jest wyczynem ponad ludzkie siły. Brak poszczególnych rozmiarów podkoszulek, koszuli flanelowych, piżam, gimnastycznych spodenek. Równocześnie zaś to, co czasem znajduje się w sprzedaży nie tylko nie grzeszy urodą, lecz również jakością. Flanelowe koszule po pierwszym praniu nadają się zazwyczaj na młodszego brata, a jeśli ktoś nie posiada — są do wyrzucenia.

I na koniec sprawa chałatów. Niby są, a właściwie ich nie ma. Bo tu nie ma dla chłopców, tu brak dla dziewczyn, tu znów rozmiar nie ten, gatunek nieodpowiedni, wybór niewielki itp.

Z wędką na górskie wody  
gdzie pstrąg, lipień i brzana

Sport wędkarski ma mnogie rzesze zwolenników. Szczególnie okres urlopowy sprzyja wędkowaniu. Pragnąc zachęcić tych, którzy dotychczas nie poznali uroków wędkarstwa do tej pasji polecamy w wypoczynkiem przede wszystkim nerwowym i z przebywaniem na świeżym powietrzu. Polski Związek Wędkarski opracował informator o wsiach letniskowych, wyróżniających się korzystnymi warunkami wędkowania. Opisano tam całą Polskę, my jednak zajmijmy się przede wszystkim terenem nam najbliższym tj. województwem krakowskim.

W pow. limanowskim między górami Beskidu Wyspowego, w rozległej kotlinie Raby i Mszan-ki leży wieś KASINKA MAŁA. Dużo lasów, wiele słońca, przystanek PKS (stacja kolej. w Mszanie D.), 300 miejsc noclegowych w kwaterek, restauracja, jadalnia. Z ryb: pstrąg, lipień, klen, świnka, brzana.

W tym samym powiecie u zbiegu potoków Poręba i Koninka leży PORĘBA WIELKA (PKS, stacja kolejowa w Mszanie D.). 2400 miejsc w kwaterek prywatnych, restauracja, bar, stołówka, a w górskich potokach na sztucznej mułce i przynętę roślinną łowić można pstrąga i klenia.

Pow. myślenicki — dolina Ra-

Wśród bażantów  
i kaczek krzyżówek

Za lasem krzyskim i powąskim tuż koło Tarnowa droga skręca w podwórka zabudowań hodowli ptactwa dzikiego w Krzyżu. Przywieziono właśnie kolejną partię ponad trzystu bażantów, które dnia poprzedniego wykłuły się z jaj w odległym województwie opolskim, a które wychowywać się będą obecnie w krakowskim. Ptaki wylażą z pudeł, piszcza, hałasują. Heksa — wyżeł pana A. Dudy, prezesa oddziału krakowskiego Polskiego Związku Łowieckiego (czuwającego nad placówką) bez zmruczenia oka znosi podróże ptaków w samochodzie.

Pisklęta umieszcza się pod sztucznymi kwokami w temperaturze ok. 35 st. C. Później dorastać będą w tzw. wolierach, ogrodzonych placówkach, częściowo zadaszonych, by na koniec przenieść się na poletki

z kapustą i słonecznikami, do „cyрку”. „Cyрк” to spłacheć ziemi zabezpieczony od góry siatką. W tym okresie bowiem bażanty próbują już swych sił w lataniu.

W dwuhektarowym gospodarstwie hoduje się prócz bażantów kaczki krzyżówki. Niektóre z nich obserwować można już na stawach sąsiedniego gospodarstwa rybackiego, z którym znakomicie kooperuje kierownik krzyskiej placówki, pan Jezierski. Jeszcze kilka lat temu wypuszczano rocznie za ledwie kilkaset sztuk ptactwa, obecnie liczba ich sięga kilku tysięcy.

Nawiązano współpracę z krakowską WSR, która wspomaga swą wiedzą krzyskich fachowców. Toteż w przyszłości nie będą się już zdarzać wypadki podobne ubiegłorocznemu, kiedy to na bażanty przyszedł pomór (zginęło wtedy 1700 sztuk).

Do gospodarstwa doprowadzono ostatnio bieżącą wodę, i, by zabezpieczyć stały dopływ prądu do inkubatorów i sztucznych kwok, wybudowano własny agregat.

Gospodarstwo zajmuje się wychowem ptactwa przede wszystkim na eksport do Francji i innych krajów, gdzie wypuszczane zostają do lasów. Część stanowi konieczne uzupełnienie zwierzostanu przeznaczanego na odstrzał. (ea)

## Wczoraj o 19.00 w KDK

## Sztucm na „Non-Stop”

Krakowski Dom Kultury i działacze ZMS podejmując się organizacji rozrywkowego „Non-Stopu” dla młodzieży naszego miasta wzięli jednocześnie na swoje barki sporą odpowiedzialność — mówiąc szczerze impreza ta jest dosyć ryzykowna, chociaż jesteśmy w pełni za jej istnieniem.

Wczoraj „Non-Stop” zainaugurował swą działalność. Od godz. 19.00 tłumy młodzieży obiegły wejście do sali KDK w Ryńku pod nr 20. Biletów dla wszystkich nie starczyło jako, że organizatorzy nie zakładają „dochodowości”, chcą po prostu stworzyć warunki dla miłej, swobodnej zabawy. Na salę taneczną, ładnie udekorowaną, weszło więc tylko 250 osób. Grupa „odprawionych z kwitkiem” nie dała jednak za wygraną — szturmem chciała zdobyć miejsce na parkiecie, obronione skutecznie przez 17 porządkowych „Non-Stopu”. Sporo również młodzieńców dodawało sobie kurażu alkoholem, usiłowało dostać się na salę. Wielka liczba chętnych do „nonstopowej” zabawy świadczy o potrzebie tego rodzaju imprez, natomiast zachowanie się

niektórych skłania do smutniejszych refleksji — młodzież nie bardzo umie się bawić.

Czy „Non-Stop” wytworzy jakiś oryginalny model kulturalnej młodzieżowej zabawy? Pierwszy wieczór był tylko potańcówką, w rytm muzyki serwowanej przez dobry zespół „Wawele” i w rytm nagrań płytowych. Organizatorzy „Non-Stopu” planują w najbliższych dniach spotkanie z preterami „Studia Rytm”, pokazy mody, zabawy z wodzirejem, prezentację dorobku kulturalnego poszczególnych dzielnic Krakowa. Zamierzenia te zasługują na uznanie. „Non-Stop” już jest bardzo popularny, warto ten fakt jak najszybciej wykorzystać i co jest chyba najtrudniejsze, wytworzyć taką atmosferę, w której nie będą się czuli amatorzy rozróbek. (And)

DYREKCJA MPK w Krakowie zawiadamia, że z uwagi na poprowadzenie nawierzchni drogi — z dniem 10. VIII 1972 r. przetraca kursowanie autobusów linii nr 235 do Zbądniole.

i certy, trafia się także głowica. 120 kwater, 40 miejsc w za-jeżdżie „Rycerskim”, wyżywienie w restauracji.

W pow. nowotarskim polecamy KLUCZKOWCE nad potokiem Kluczkowianka (dopływ Dunajca), PKS na miejscu, stacja PKP w Nowym Targu, wyżywienie w gospodzie w Czorsztynie. Z ryb wszystkie wymienione wyżej.

W pow. żywieckim oczekuje na wędkarzy JELEŚNIA położona w małej kotlinie nad potokami Sopotnia, Krzyżówka i Koszarawa. Jest PKP i PKS, restauracja i 50 miejsc w kwaterek prywatnych. Złowić tu można pstrąga, klenia lub świnkę.

Można by jeszcze wymienić dziesiątki miejsc w woj. krakowskim, gdzie w czystych górskich wodach płynących wśród pięknych lasów, w uroczym krajobrazie każdy wędkarz miło spędzi czas. Przypominamy tylko, że ci którzy chcą wędkować jedynie w czasie urlopu mogą nabywać zezwolenia okresowe w kołach PZW. 14 dni wędkowania — 50 zł.

Jutro na stadionie Wisły  
**SPRAWDZIAN** kadry olimpijskiej  
w meczu ze słabym  
**ZESPOŁEM RUMUŃSKIM**

**PO WRĘCZ** kompromitującej grze z Polonią w Biełsku, jutro na stadionie Wisły nasza kadra piłkarska grać będzie z przeciętnym zespołem rumuńskim — Jiul Petroseni. Będzie to drugi sprawdzian zespołu wyłonionego przed kilkoma dniami przez prezydium PZPN.

Przed wszystkim pytanie: jaką klasę reprezentuje jedenastka rumuńska. Otóż zespół ten w zakończonych niedawno rozgrywkach uplasował się na 8 miejscu w I lidze z poważną stratą do tej klasy drużyn co: UT Arad, Arges, Uni Cluj (ten zespół miał poprzednio przeegzaminować naszą reprezentację), czy nawet AC Bacau. Najmocniejszą formacją zespołu jest — jak twierdzi rumuński dziennikarz — druga linia.

Wydaje się, że nie o taki zespół chodził Kazimierzowi Górskiemu, że planując spotkanie w przededniu startu w Igrzyskach, pragnął wyznaczyć dla swych podopiecznych coraz silniejszych przeciwników. Tymczasem Rumuni nie dotrzymali obietnicy i zamiast Uni Cluj, przysłali Jiul Petroseni. W efekcie, po sławetnym lianiu w Biełsku, tym razem przeciwnik będzie słabszy od Polonii.

W jutrzejszym meczu Kadra PZPN — Jiul mamy prawo oczekiwać od naszych reprezentantów gry na wysokim poziomie i wysokiego, efektywnego zwycięstwa. Mając na uwadze wtorkowy mecz z Polonią, gdzie absolutnie nie zdali egzaminu tacy zawodnicy jak m. in.: Szymczak i Jarosik, przypuszczamy, iż w Krakowie da się szansę sprawdzenia formy innym zawodnikom.

Wracając jeszcze do meczu z Polonią pragniemy zauważyć, że w wywiadzie dla „PS” K. Górski stwierdził: „Polonia gra „podulnowym” stylem, jak Kolumbię z którą mamy grać pierwszy mecz na Igrzyskach”. A tymczasem ta Polonia wygrała z kadrą z Krakowa aż 3:0. Czyżby miała to być przestroga?

**Czy lodowisko w Krakowie**

**SYMPATYCY** hokeja w Krakowie nie mają powodów do radości. Biało-czerwoni wprawdzie przygotowują się do nowego sezonu, ale natrafiają na liczne kłopoty. I tak na martwym punkcie tkwi sprawa obozu letniego. Podhale Nowy Targ odmówiła wpuszczenia Cracovii w sierpniu na swą taflę, chociaż... trenują tam zespoły z innych regionów, nie mówiąc o zagranicznych. Kierownictwo sekcji z inż. J. Gołąbkim na czele czyni starania o zorganizowanie obozu w Stowajcu, ale jak będzie ostatecznie — trudno przewidzieć. Poza tym nie załatwiono do dziś sprawy z Migaczem, który znajduje się w trudnej sytuacji. Warto też zmobilizować do gry, przynajmniej jeszcze w jednym sezonie — b. „króla strzelców” — Powałacza.

**otworzy swoje podwoje?**

W kuchni, pod zlewem stało wiadro na śmieci. Sierżant Kamiński znalazł w nim trzy listy. Wszystkie były pisane przez Joachima Zelberta. Ekspresy polecione, poczta lotnicza. Koperty i listy były podarte, ale można je było złożyć do kupy i odcyfrować tekst.

Treść tych listów była bardzo podobna. Wujaszek Maurycego rzucił gromy na głowę marnotrawnego siostrzeńca, obiecywał, że dobierze mu się do skóry i że nauczy go szanować honor rodziny. Sporo było nauk moralnych, dobrych rad, a nawet w ostatnim liście znalazło się parę cytatów z Pisma Świętego. Sądząc z pieczęci na kopertach jeden list przyszedł do Warszawy w lipcu, drugi w sierpniu, a trzeci we wrześniu. Joachim Zelbert mniej więcej raz w miesiącu pisał do siostrzeńca, przygotowując go na swój przyjazd. Najwidoczniej wiedział dokładnie, kiedy Maurycy miał wyjść z więzienia.

Sierżant Kamiński, niezmordowany „tropiciel śladów”, przeszukał także dokładnie ubrania, wiążące w szafie. W górnej kieszeni szarej marynarki znalazł karteczkę z zakładu fotograficznego przy ulicy Kruczej. Data odbioru: 3 sierpień.

Potem przyszła kolej na rozmowy z sąsiadami i z dozorcą. Otrzymał informacje, dotyczące osoby Maurycego były raczej zgodne. Wrócił z więzienia w drugiej połowie czerwca, z nikim się nie kontaktował, unikał ludzi, często wyjeżdżał, widywano go z walizką. Nikt nie potrafił powiedzieć co robił, czym się zajmował. Jedno chyba było pewne — nigdzie nie pracował.

Dłużej zatrzymali się u najbliższej sąsiadki Maurycego, pani Lucyny Pękalskiej. Kobieta w średnim wieku, odznaczająca się okrągłymi kształtami oraz dużą elokwencją. Była zachwycona wizytą milicjantów. Niebawem okazało się, że żwawej pogawę-

**BUDAPESZT.** W pierwszych grach tenisowych mistrzostw Europy nasi reprezentanci uzyskali wyniki: kobiety Wleczkowska — Pruvot (Francja) 6:0, 6:1, Kralówna — Nasuelli (Włochy) 6:3, 6:4, mężczyźni Fibak — Dadauch (Syria) 6:0, 6:2, Rybaczek — Ovicio (Rumunia) 4:6, 6:3, 6:4, Niedzwiedzki — Muresan (Rumunia) 4:6, 6:1, 6:0.

**TELEGRAFICZNIE**

**MONTPELLIER.** W finałowych meczach eliminacyjnego turnieju siatkarki przed Olimpiadą, uzyskano wyniki: Rumunia — Francja 3:0, Polska — Holandia 3:0 (15:6, 15:9, 15:15), Holandia — Francja 3:2.

**NOWY TARG.** Rozłożone zostały rozgrywki o Puchar Europy w hokeju na lodzie. Pierwszym przeciwnikiem Podhala będzie mistrzowski zespół Norwegii, Hasle Loeren IF.

**PO DWUNASTU PARTIACH**  
**Fischer - Spasski 7:5**

12 PARTIA, rozgrywanego w Reykjaviku, meczu szachowego o mistrzostwo świata między Spasskim a Fischerem (USA) zakończyła się remisem, po 51 ruchach. Fischer prowadził 7:5.

Szachowy „mecz stulecia” — bo tak nazywany jest powszechnie pojedynek Spasskiego z Fischerem — cieszy się na całym świecie olbrzymim zainteresowaniem. U nas ludzie wykupują szachy i podręczniki do nauki tej gry, toczą się długie dyskusje o szansach obu arcymistrzów. Mecz dobiegł wczoraj do półmetka. Dwupunktowa przewaga Fischera wskazuje, że mistrzostwo świata zdobędzie szachista amerykański. Do końca spotkania jest jednak jeszcze 12 partii!

**TRZY rekordy lekkoatletów**  
**dobrą zapowiedzią przed OLIMPIADĄ**

**WCZORAJ** na stadionie warszawskiej Skry rozpoczął się międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny między Polską a Francją. Po pierwszym dniu prowadzi Polska: w konkurencjach kobiet 31:20 i w konkurencjach mężczyzn 107:98. Plonem wczorajszych zawodów były trzy rekordy Polski: 400 m kobiet Piecykówna 52,3 sek., 800 m kobiet Skowrońska — 2,01,8 min., sztafeta mężczyzn 4x100 m — 38,8 sek.

Spotkanie z Francją jest jednym z ostatnich sprawdzianów formy naszych lekkoatletów przed Igrzyskami w Monachium. Dlatego też z uwagą obserwowaliśmy to co działo się na stadionie Skry. Omówienie pierwszego dnia zawodów zaczniemy od wydarzeń dla nas najprzyjemniejszych, tzn. od dwóch uspaniałych biegów: sztafety sprinterów i pojedynku na 100 m kobiet Szewińskiej z Telliez.

Czwórka polskich szybkobiegaczek: Wagner, Cuch, Czerbniak i Nowosz, pobięła prawie bezbłędnie. Jedynie ostatnia zmianą między Czerbniakiem a Nawoszem nie była najlepsza. Nowy rekord Polski i najlepszy tegoroczny wynik na świecie — 38,8 sek. to bardzo

dobrą zapowiedź przed startem w Monachium.

Również Irena Szewińska wraca do świetnej formy, pokonała wczoraj — po raz pierwszy na cztery tegoroczne stoczono razem pojedynki — jedną z najlepszych sprinterek europejskich. Nie chodzi nam o czas, jaki uzyskała pani Irena, lecz o przyspieszenie na ostatnich 50 metrach, bo start Szevińskiej nie był nadzwyczajny. Szybkość na ostatnich metrach, kiedy to z dzieciinną łatwością odepierała się od Francuzki, jest zapowiedzią medalu, może nawet złotego, w olimpijskim biegu na... 200 m.

Kolejnym przyjemnym niespodzianką to rekordy Polski Piecykówny i Skowrońskiej. Ich coraz to lepsza forma pozwala mieć nadzieję na dobry bieg sztafety 4x400 m.

Mysząc o Monachium, wczorajna szczególna wyróżnienie zasłużyli: Joachimowski w trójskoku (równa seria, najlepszy rezultat 16,70 m), Jaremski w biegu na 400 m (45,7 sek.) a także i pozostali 400-metrowcy. Cieszy nieźle forma specjalistów od wysokich płotów w pojedynku z Druem (Francja) o-

raz powrót do formy Szordykowskiego (1550 m — 3,39,5 min.) i Gajdzkiego (dysk — 61,40 m). Ciekawym zawod sprawili natomiast Skoczko wieży użył i oszczędzający. W sumie pierwszy dzień wypadł obiecująco. Czekamy na dobre wyniki również i dziś. (kas)

**Turniej tenisowy**  
**O „KRYSZTAŁOWY DZBAN”**

**WCZORAJ** w Krynicy rozpoczął się ogólnopolski turniej tenisowy o „Kryształowy Dzbani”. W uroczystości otwarcia wzięli udział m. in.: zastępca kierownika Wydz. Organizacyjnego KW PZPR, B. Grzesiak, I sekretarz KP PZPR w Nowym Sączu, T. Ciągło i I sekretarz KM PZPR w Krynicy, St. Mirek.

W najciekawszych grach pierwszego dnia uzyskano wyniki: kobiety Dracowa (Nadwiślan) — Andrzejewska (SKT Sopot) 6:2, 7:5, Zduńska (SKT) — Cwierżówna (Górniki Wieliczka) 8:6, 6:2, mężczyźni Meres (Nadwiślan) — Zdybowski (Start Radom) 6:1, 6:1, Nowak (Nadwiślan) — Wayda (Górniki) 6:1, 6:1, Szykiewicz (Nadwiślan) — Garbarczyk (Start) 6:1, 6:1, Smela (SKT) — Mroczek (Biekitni Kielce) 6:2, 6:3. (F)

**JUTRO POCZĄTEK PŁYWACKICH**  
**MISTRZOSTW POLSKI**

**JUTRO** (tj. w piątek 11 bm.) na basenie MOSTiW-u „Krakowianka” przy ul. Eisenberga rozpoczyna się mistrzostwa Polski w pływaniu. Udział w krakowskich zawodach zapowiedziało z górą 130 zawodników i zawodniczek z 33 klubów, w tym pięciu olimpijczyków.

Dla nas, krakowian, najciekawiej zapowiada się drugi dzień (sobota) mistrzostw, wtedy bowiem będzie startował w wysiłku na 100 m st. dow. Piotr Chmielewski (Wisła), który ma jeszcze szansę zakwalifikować się do ekipy na Monachium. Musi on jednak uzyskać czas 53,5 sek., czyli rezultat lepszy od — zresztą należącego do niego — rekordu Polski o 0,8 sek. Taki właśnie limit ustanowił w tej konkurencji PZP.

W piątek i sobotę zawody rozpoczynać się będą o godz. 10 (eliminacje) i o godz. 17 (finały) w niedzielę zaś o godz. 9,30 i 16.

**CO — GDZIE — KIEDY?**

|                       |                                            |
|-----------------------|--------------------------------------------|
| <b>10</b><br>sierpnia | <b>Czwartek</b><br><br>Borysa<br>Wawrzyńca |
|-----------------------|--------------------------------------------|

ra, 21.10 kolor Psy i ludzie — film CSRS, 22.45 Pr. na piątek.

**UWAGA**

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

**Teatry**

Słowackiego 19.15 Jegor Bulyczow i inni. Groteska 17 Jak słońce spadło z nieba. Kawiarnia Ratuszowa 22 Ballady Szubieniczne. Operetka 19.15 Najpiękniejsza.

**Kina**

Kijów 16.30, 19.30 Smak zemsty (hiszp.-wl. 1. 16). Uciecha 10, 12.15, 15.30 na godzinę (pol. 1. 11) 15.30, 18, 20.30 Dzieciństwo, powołanie i pierwsze przeżycia Giacomo Casanovy z Wenecji (wl. 1. 16). Wolność 15.45, 18, 20.15 Umrzeć z miłości (fr. 1. 16). Apollo 15.45, 18, 20.15 Jedna z tych rzeczy (duń. 1. 18). Sztuka — studyjne 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 Doczekać zmroku (USA, 1. 16). Wanda 10, 12.15 Wódz Seminoliów (NRD, 1. 14). 15.45, 18, 20.15 Siedziwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem (wl. 1. 18). M. Gwardia (Lubisz 15) 14.45, 17, 19.15 Piękna nie chce milczeć (wl. 1. 16). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Trzecia część nocy (pol. 1. 18). Wisła (Gazowa 21) 11, 15 Wielkie wakacje (fr. 1. 11), 18, 20 Człowiek w pięknym krawacie (fr. 1. 16). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 Landru (fr. 1. 18). Ugorek (os. U-gorek) 17, 19 Boom (ang. 1. 16). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 Droga Brigitte (USA, 1. 14). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 19 Słodka Charyt (USA, 1. 16). Dom Zolnierza (Lubisz 48) 15 Walka o Rzym (rum. 1. 14). Związkowiec — studyjne (Grzegorzka 71) 15.30, 18, 20.30 Isadora (ang. 1. 16).

**KINA W NOWEJ HUCIE**

Swit 15.45, 18, 20.15 Człowiek orkiestra (fr. 1. 14). M. Sala 15, 17.30, 20 Czyż nie dobiła się koni (USA, 1. 16). Światowid 15.45, 18, 20.15 La-la (wl. 1. 18). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Gwiazda Południa (ang. 1. 11). Słins (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 Próba terroru (USA, 1. 14).

**Telewizja**

**CZWARTEK — I:** 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 16.55 Perspektywy techniki, 17.30 Sprawozdanie z między państw. spotkania w lekciej atletyce Polska — Francja, 19 TV Kurier Kielecki, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Przypomniamy, radzimy, 20.10 Miódowy miesiąc — film ang., 21.30 Ekspres nr 6, 21.55 Polski film dokument., 22.35 Dziennik, 23 Pr. na piątek.

**PIĄTEK — I:** 8.10 Wakacyjny kurs fizyki dla nauczycieli, 10 Późne popołudnie — film pol., 16.30 Program dnia, 16.35 Dziennik, 16.45 ITP, 16.55 Teleferie, 17.50 Magazyn medyczny, 18.20 Kronika, 18.40 Historia polskiej karykatury, 19 Turystyka i wypoczynek, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV na świecie — Waterloo — widowisko TV, czechosł., 21.50 Kraj, 22.30 Dziennik, 22.45 Pr. na sobotę.

**CZWARTEK — II:** 17.50 Program dnia, 17.55 kolor Dla dzieci: Podróż w czasie — film TVP, 18.05 kolor Rumuński film animowany, 18.35 Kolorowe spotkania, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Grażosło — film balet., 20.30 kolor — 24 godziny, 20.40 kolor Architektu-

**Wystawy-Muzea**

Wawel — komnaty: czw. 9-14.15, piąt. 12-18; Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale czw. piąt. 10-16; Muzeum Lenina, Topolowa 5: ruch robotniczy w Galicji w początkach XX w. czw. niecz. piąt. 9-18; Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina czw. 9-13; Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa czw. piąt. 9-15; Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. Malarstwo i scenografia H. Naksianowicz czw. piąt. 9-15; Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Zabytki Krakowa w rysunkach Br. Schönborna czw. piąt. 8-14.30; Wiza Ratuszowa czw. piąt. 8-14.30; Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukienice: Galeria malarstwa pol. XIX w. czw. 12-18 wstęp wolny piąt. 10-15; Dom Matejki, Floriańska 41 czw. 10-15, piąt. 12-18; Szolayskich, pl. Szczepański 8; Pol. malarstwo i rzeźba od 1764 r. czw. piąt. 10-15; Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Szkło artyst. J. Orkusa czw. piąt. 10-15; Archeologiczne, Poselska 3: Dzieje Małopolski czw. 14-18, piąt. 10-14; Podziemia kościół św. Wojciecha czw. piąt. 9-18; Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pol. kultura ludowa oraz Manoko czw. piąt. 11-15; Przyrodnice, Sławkowska 17 czw. piąt. 11-13; Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: IV Międzynarodowe Biennale Grafiki czw. 11-18, piąt. 13-20; 3-20; Galerie: Arkady, pl. Szczepański 3: Wystawa laureatów III MBG czw. 11-18, piąt. 13-20; Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: IV Międzynarodowe Biennale Grafiki czw. 11-18, piąt. 13-20; TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Wystawa malarstwa R. Wawry czw. piąt. 11-18; Rydlówka, ul. Tetmajera 28 czw. 15-18, piąt. 11-14, KTF, ul. Boh. Stalina-gradu 13: Venus 72 codz. 9-21; Kopalnia Soli, Wieliczka codz. 8-18; Muzeum Lotnictwa, Czyżyny czw. piąt. 10-14.

**Dyżury**

Chirurg., Laryngolog., Urolog., Okulist., Chir. dzieci., Neurolog.: N. Huta os. Na Skarpie, Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57 Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07 Telefon Zaufania 377-55 (17-22), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kraków 417-60, Zakopane 27-97, N. Sącz 82-70, Żywiec 26-43, N. Targ 29-42 (7-22), Tarnów 62-75 (7-15), Informac. o Usługach Mały Rynek 5 tel. 565-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagrań. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15.

**Apteki**

Szczepańska 1, Długa 88, Krakowska 19, Dzierżyńskiego 36 (tlen), Prokocim — Kolejowa, osiedle Wierzyńska, N. Huta: A. Struga 36 (tlen), os. Kazimierzowskie bl. 30.

**ROZNE**

ZOO (Łasek Wolski) od godz. 9 do 19.30, Ogród Botaniczny (Kopernika 37) od godz. 8 do zmroku. Pawilon Rozrywkowy — Park Jordana 10-21.

**Radio**

**PROGRAM II CZWARTEK**

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30 12.05, 14, 16, 18.10, 19, 22, 23.50. 17.00 Sygnaliści 19.00 Opo- wieść A. Wasilewskiego, 17.40 Po- słuchajmy, zanuemy, zapamiętaj- my. 18.20 Widnokrąg. 19.15 „Ane- gdoty i historia” — słuch. W. Mit- zner. 19.31 Książki, które na was czekają. 20.01 Koncert rozrywko- wy. 21.00 Zwierzenia wieczorne. 21.15 Opera w przekroju — Beetho- ven — „Fidelio”. 22.30 Wiad. sport. 22.33 Melodie. 23.20 Muzyka XX w.

**PIĄTEK**

5.40 „Wiejskie portrety”. 6.15 29 lekcja języka niem. 6.35 Muzyka i aktualności. 7.50 Express muzycz- ny. 8.05 Temat dnia. 8.35 Mapa bo- haterstwa. 9.00 Melodie. 9.35 Z ży- cia Związku Radzieckiego. 9.55 Go- ście polskich estrad. 10.25 „Podróż zimą” — fragm. książki. 10.45 Kon- cert muzyki barok. 12.25 „Sabalo- we bajania”. 12.50 „Zwykły czło- wiek z niezwykłą pasją”. 13.05 E- lektryczne rytmy. 13.15 W rytmie sport. 13.40 „Jako delegat” — hu- morska. 14.05 Studiu Wczasowe. 15.00 Koncert chóru. 15.20 W mu- zycznym dialogu. 15.40 Z nagrań altowiolisty Stefana Kamasy.



ki. Mówiła dużo, bardzo chaotycznie, odbiegając od tematu i czyniąc liczne dygresje, które doprowadziły ją nawet do rozważań na temat celowości lotów międzyplanetarnych. Byli zupełnie oszołomieni tą ogromną ilością słów. Dopiero po dłuższym czasie Pawelec zdołał nieco zapanować nad sytuacją.

— Nam chodzi, proszę pani, o pana Maurycego Konorskiego, który mieszka tutaj obok.

— Niechul — padło zdecydowane określenie.

— Chce pani przez to powiedzieć, że pan Konorski nie jest człowiekiem miłym i czystym i porządek.

Wzruszyła ramionami.

— Co to można wymagać od takiego kryminalisty. Przecież parę lat siedział w więzieniu. Takich, proszę pana, powinno się w ogóle usuwać z Warszawy. Porządni ludzie nie mają gdzie mieszkać, a bandziornom rodzaje się luksusowe kawalerki. Gdzie tu jest sprawiedliwość. I jeszcze, żeby umiał utrzymać mieszkanie w porządku, ale to przecież istny chlew...

— A skąd pani wie, że mieszkanie nie jest utrzy- mywane w porządku? — spytał Makowiecki.

Trochę się zmieszła.

— No bo... no bo kiedyś tam zaglądałam.

— Przy jakiej okazji?

— Zabrakło mi cukru do herbaty. Chciałam po- żyć parę łyżeczek.

— I rozmawiała pani wtedy z panem Konorskim?

— Nie, jego nie widziałam. Otworzyła mi drzwi jakaś dziewczyna. Dała mi szklanek cukru, ale zdą- żyłam się trochę rozejrzeć. Zresztą on sam chodził tak niechlujnie ubrany, że... Ta broda i w ogóle...

— Jak wyglądała ta dziewczyna?

— Młoda, blondyna. Rozczochrane włosy, jak to one wszystkie teraz. Za moich czasów każda ko- bieta musiała się jakoś uczesać, ale dzisiaj...

— Więc blondynka? — podjął indagację Mako- wiecki.

— Tak. Taki warszawski kociak, jak to się mówi.

— Ładna?

— Mężczyznom się takie podobają. Na mój gust to wydr.

— A pana Konorskiego często pani spotyka?

— Bardzo rzadko. Już dawno go nie widziałam. W ogóle wolę się z nim nie spotykać. Przyznam się panom, że ja się tego człowieka po prostu boję.

— Kiedy pani ostatni raz widziała pana Konorskiego?

— Dawno. Chyba jeszcze we wrześniu. Zresztą nie pamiętam.

— Rozmawiała pani z nim kiedyś?

— Próbowałam, ale co to za rozmowa? Gbur. Człowiek bez żadnego wychowania. Nie warto z ta- kim zaczynać.

— Czy pani poznałaby tę dziewczynę, która wte- dy pożyczła pani trochę cukru?

— Nie wiem, ale chyba tak. Nie jestem pewna.

— A czy przychodzili do pana Konorskiego także jakieś inne dziewczyny?

(Ciąg dalszy nastąpi)